

Sygn. akt **III AUa 2109/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Cyran /spr./

Sędziowie: SSA Katarzyna Wołoszczak

SSA Wiesława Stachowiak

Protokolant: insp.ds.biurowości Beata Tonak

po rozpoznaniu w dniu 24 września 2015 r. w Poznaniu

sprawy **Zakładów Usługowych (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.**

przy udziale zainteresowanej E. S.

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji **Zakładów Usługowych (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 29 kwietnia 2014 r. sygn. akt VII U 6034/13

1. oddała apelację;
2. zasądza od odwołującej na rzecz pozwanego kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSA Wiesława Stachowiak	SSA Ewa Cyran	SSA Katarzyna Wołoszczak
-------------------------	---------------	--------------------------

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. decyzją z dnia 4.10.2013 r. o nr (...) stwierdził, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe oraz ubezpieczenie zdrowotne ubezpieczonego **E. S.** z tytułu zatrudnienia u płatnika składek Zakłady Usługowe (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. stanowią, za okresy wskazane w decyzji - kwoty również szczegółowo wskazane w treści decyzji. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż uznał, że kwoty wypłacone w/w ubezpieczonemu w tytułem świadczeń urlopowych, zostały wypłacone z pominięciem kryterium socjalnego, o którym mowa w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 4 marca 1994 r. o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych i tym samym stanowiły przychód ze stosunku pracy stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

Odwołanie od powyższej decyzji organu wywiódł płatnik składek Zakłady Usługowe (...) sp. z o.o. z siedzibą w P., domagając się jej uchylecia w całości oraz ustalenia, że przychód pracownika wynikający z dofinansowania mu wczasów zorganizowanych we własnym zakresie w miesiącach wskazanych w zaskarżonej decyzji, nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne oraz o obciążenie ZUS kosztami postępowania sądowego, w tym zasądzenie od ZUS na rzecz odwołującego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2014 r. wydanym w sprawie VII U 6034/13 Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział VII Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od Zakładów Usługowych (...) Sp. z o.o. w P. na rzecz ZUS I Oddział w P. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2 wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołujący „Zakłady Usługowe (...)” sp. z o.o. z siedzibą w P. swoją działalność gospodarczą opiera na świadczeniu prac porządkowych polegających na sprzątaniu i myciu wagonów, dworców, placów, domów i innych obiektów. Zakłady Usługowe (...) sp. z o.o. mają siedzibę w P. oraz oddziały w tym oddziały terenowe poza P.. U odwołującego w okresie czasu objętym zaskarżoną decyzją od dnia 1 stycznia 2007 r. obowiązywał „Regulamin Gospodarowania Zakładowym Funduszem Socjalnym w Zakładach Usługowych (...) sp. z o.o. P.”. W § 1 w/w regulaminu wskazano, że środki z zakładowego funduszu przewidziane są dla pracowników zatrudnionych minimum 3 miesiące. W § 8 regulaminu wskazano, że przyznanie świadczeń, oraz ich wysokość uzależnione są od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej. A w przypadku pomocy na cele mieszkaniowe również od warunków mieszkaniowych osoby ubiegających się o przyznanie tych świadczeń. W § 9 lit a) pkt. 8 regulaminu wskazano, że Zakładowy Fundusz Świadczeń socjalnych przeznaczony jest na dofinansowanie do wczasów zorganizowanych we własnym zakresie. Paragraf 11 pkt 1-3 regulaminu przewidywał, że z dofinansowania do wczasów zorganizowanych we własnym zakresie może skorzystać w danym roku kalendarzowym pracownik spółki, który przepracował nieprzerwanie pół roku w Spółce i pracuje nadal; dofinansowanie następuje, gdy urlop wypoczynkowy za rok bieżący trwa nieprzerwanie 10 dni urlopu (minimum 80 godzin) w danym roku; Podstawą przyznania „wczasów pod gruszą” - „będzie przeciętnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku za rok poprzedni wg następującej skali: do wysokości 75 % średniej krajowej z poprzedniego roku - 250 zł, powyżej - 200 zł.

W siedzibie pozwanego w P. działała 3 osobowa komisja socjalna, która zbierała się na posiedzenie raz lub dwa razy w miesiącu. Przyjęto zasadę, że warunkiem przyznania dofinansowania do wczasów było złożenie wniosku o urlop minimum 10 dni. Taki wniosek pracownika o urlop traktowano także, jako wniosek o dofinansowanie. Wnioski pracowników o urlop przesyłano do P. i tu zbierano je i –przedkładano komisji socjalnej, która ustalała wysokość dopłaty. Wniosek o przyznanie świadczenia urlopowego był uwzględniany w razie spełnienia przez wnioskodawcę wymogów formalnych, tj. złożenia wniosku, posiadania odpowiedniego zakładowego stażu pracy (min. 6 miesięcy) oraz skorzystania z urlopu w wymiarze, co najmniej 10 dni. O wysokości dofinansowania decydowało wysokość wynagrodzenia pracownika. Pracownik uzyskiwał dofinansowanie w postaci świadczenia urlopowego w wysokości 250 zł, jeśli jego miesięczne wynagrodzenie nie przekraczało 75 % średniej krajowej z poprzedniego roku, a jeśli przekraczało to w wysokości 200 zł. Różnica wynikała wyłącznie z wysokości wynagrodzenia pracownika u odwołującego. Odwołująca przyjmowała, że wysokość wynagrodzenia pracowników odzwierciedla ich sytuację materialną, że jest to najprostsza forma do sprawdzania stanu materialnego pracowników i taką formę w spółce przyjęto i taką zasadę stosowała też komisja socjalna, a pracownicy nie mieli obowiązku składania pisemnych oświadczeń o swoim stanie rodzinnym i majątkowym.

Większość należało do grupy mniej zarabiających i dlatego dostawali większą dopłatę

Sąd Okręgowy dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego i wskazał, którym dowodom dał wiarę a którym odmówił i dlaczego tego przymiotu.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i dokonane rozważania Sąd Okręgowy stwierdził, iż wniesione odwołanie podlegało oddaleniu.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że zupełnie niezasadny jest argument odwołującego, iż organ rentowy nie posiada uprawnień do kwestionowania sposobu wydatkowania świadczeń z zakładowego funduszu socjalnego, albowiem kwestionowane uprawnienie organu rentowego wynika z treści art. 68 ust. 1 pkt 1 oraz art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2013 roku, poz. 1442). Tym samym pozwany miał prawo do dokonania analizy prawidłowości wydatkowania środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, - tylko, bowiem przyznanie takiego uprawnienia pozwanemu umożliwia mu prawidłową realizację przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych, do czego jest zobowiązany na mocy art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy.

Dokonując merytorycznej oceny prawidłowości decyzji, Sąd Okręgowy powoływał treść art. 4 pkt 9, art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych, stwierdzając, że przedmiotem sporu w sprawie było to, czy przychód zainteresowanej z tytułu udzielonego jej przez płatnika składek dofinansowania do wczasów zorganizowanych we własnym zakresie - wskazany w zaskarżonej decyzji - stanowi przychód stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz ubezpieczenie zdrowotne i czy w związku z tym prawidłowo kwoty te doliczono do przychodów osiągniętych przez zainteresowaną w spornych okresach, czy też podlegają one wyłączeniu z podstawy wymiaru składek w myśl § 1 i § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. z 1998 roku, nr 161, poz. 1106 ze zm.).

Sąd Okręgowy wskazał także na treść regulaminu przyjętego u odwołującej a następnie przywołał treść art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych i stwierdził, że nie sposób uznać, iż świadczenia urlopowe wypłacone zainteresowanej miały charakter socjalny i tym samym, aby można je było wyłączyć z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Odwołujący bowiem, uzależniając wysokość dopłat wyłącznie od wysokości wynagrodzenia pracownika osiąganego przez niego w jego zakładzie pracy nie uwzględniał łącznie, czego wymaga ustawa, sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej tego pracownika. Tym samym odwołujący nie uwzględniał i nie analizował, zdaniem Sądu Okręgowego przyznając świadczenie, tego ile osób prowadzi z wnioskodawcą gospodarstwo domowe, ile osób pozostaje na jego utrzymaniu, jakie osiąga dodatkowe dochody, czy i w jakiej wysokości dochody osiągają pozostali członkowie jego rodziny. Uzyskanie tego typu informacji, czy choćby w minimalnym zakresie wysokości przychodu na członka rodziny, a następnie uwzględnienie uzyskanych danych przy ustalaniu wysokości dofinansowania do wypoczynku umożliwiłoby uznanie, iż świadczenie przyznane zostało zgodnie z przepisami ustawy, a w konsekwencji stanowi świadczenie socjalne.

Za zupełnie nieprzekonującą Sąd Okręgowy uznał argumentację odwołującego, iż Komisji Socjalnej w większości przypadków znana była sytuacja majątkowa pracowników. Sąd Okręgowy podkreślił bowiem, że odwołujący w okresie spornym zatrudniał kilkuset pracowników z terenu zachodniej części kraju, w ramach swojej złożonej struktury organizacyjnej (wielość oddziałów), a podziałem środków z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych zajmowała się komisja socjalna, która zbierała się na comiesięcznych posiedzeniach w P.. Nie sposób uznać by oceny sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika komisja socjalna dokonywała wyłącznie w oparciu o dane urlopowe zawarte w samym wniosku o urlop czy w oparciu o dokumentację znajdującą się aktach osobowych pracownika. Ocena zeznań świadków dokonana przez Sąd Okręgowy, doprowadziła go do wniosku, że z ich zeznań nie wynika, aby faktycznie komisja korzystała przy ustalaniu dofinansowania do wczasów z informacji zawartych w aktach osobowych, a wręcz przeciwnie, zeznania te wskazują na to, że jedynym kryterium była wysokość wynagrodzenia pracownika.

Tymczasem opieranie się wyłącznie na wysokości wynagrodzenia zasadniczego pracownika jest naruszeniem przepisu art. 8 ust. 1 i 2 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, a w konsekwencji uniemożliwia uznanie, że przekazane pracownikowi świadczenie jest świadczeniem socjalnym korzystającym ze zwolnienia z obowiązku

odprowadzenia składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Odwołujący dokonywał wypłat z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych niezgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami w związku, z czym świadczenia te nie mogą być uznane za świadczenia z funduszu socjalnego, a w konsekwencji nie będąc nimi, nie mogły być wyłączone z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz zdrowotne. W konsekwencji środki, które zostały wypłacone zainteresowanej stanowiły jej przychód z tytułu wykonywania pracy w ramach stosunku pracy, a więc i podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe i Fundusz Pracy oraz na ubezpieczenie zdrowotne, według regulacji prawnych wskazanych w niniejszym uzasadnieniu.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 477⁴ § 1 k.p.c. i powołanych przepisów prawa materialnego oddalił odwołanie, jako bezzasadne.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 par. 1 i 3 K.p.c. w zw. z art. 99 K.p.c. w zw. z par. 2 ust. 1 i 2, par. 3 ust. 1 oraz par. 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku, w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.jedn. Dz. U. z 2013r poz. 490).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła odwołująca spółka Zakłady Usługowe (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P..

Zaskarżając wyrok w całości apelująca wyrokowi zarzuciła:

1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych przez przyjęcie przez Sąd I instancji, iż ustalone przez Odwołującego kryterium socjalne uzależniające wydatkowanie pieniędzy z zakładowego funduszu socjalnego celem dopłaty do „wczasów pod gruszą” od wysokości wynagrodzenia pracownika u Odwołującego jest niezgodne z treścią w/w przepisu,

2) naruszenie prawa materialnego tj. art. 8 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych przez przyjęcie, iż Odwołujący miał obowiązek przy wydatkowaniu pieniędzy z zakładowego funduszu socjalnego celem dopłaty do „wczasów pod gruszą” indywidualnie i za każdym razem badać szczegółowo sytuację rodzinną, życiową i materialną pracownika,

3) naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 par. 1 KPC poprzez sprzeczność ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej jego oceny w zakresie przyjęcia, iż Komisja Socjalna działająca u Odwołującego wydając pieniądze z zakładowego funduszu socjalnego celem dopłaty do „wczasów pod gruszą” nie posiadała informacji o sytuacji socjalnej pracownika

4) naruszenie prawa procesowego tj. art. 89 par. 1 KPC poprzez brak zwrotu przez Sąd pisma ZUS - odpowiedź na odwołanie - z uwagi na nie załączenie przez pełnomocnika ZUS podpisującego w/w pismo, pisma o powołaniu prezesa ZUS oraz udzieleniu pełnomocnictwa kierownikowi Oddziału I ZUS w P. poświadczonego za zgodność z oryginałem przez tego pełnomocnika ZUS,

5) naruszenie prawa procesowego tj. art. 132 par. 1 KPC poprzez brak zwrotu przez Sąd pisma ZUS - odpowiedź na odwołanie - z uwagi na nie doręczenie tego pisma bezpośrednio pełnomocnikowi Odwołującego.

Mając powyższe zarzuty na uwadze apelująca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uchylenie zaskarżonej decyzji w całości i ustalenie, że przychód pracownika (zainteresowanej) wynikający z dofinansowania mu wczasów zorganizowanych we własnym zakresie w miesiącach wskazanych w zaskarżonej decyzji nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne,

- ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia do Sądu I instancji.

Nadto apelująca wniosła o zasądzenie od ZUS na rzecz odwołującej kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancje, a w razie oddalenia apelacji o odstąpienie od obciążania odwołującej

kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego na rzecz ZUS zarówno w I jak i w II instancji nadto o zwolnienie odwołującej od poniesienia kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym w tym opłaty podstawowej.

Pełnomocnik pozwanego organu rentowego wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja odwołującej spółki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że aby podstawa naruszenia prawa procesowego nadawała się do rozpoznania, skarżąca powinna określić działanie (zaniechanie) Sądu, naruszające konkretny przepis postępowania i wskazywać - w nawiązaniu do hipotezy tego przepisu - na czym polegało jego naruszenie a także wpływ tego naruszenia na rozstrzygnięcie. Innymi słowy, konieczne jest wykazanie przez skarżącą, że uchybienie Sądu w tym zakresie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Tymczasem apelująca zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego - art. 233 § 1 k.p.c. - w istocie nie wskazała na takie działania czy zaniechania Sądu Okręgowego, które miałyby wpływ na rozstrzygnięcie sprawy. Stwierdzić bowiem należy, że Sąd Okręgowy dokonał rzetelnej i trafnej oceny przeprowadzonych dowodów i ocena ta nie wykracza poza ramy określone przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Zważyć należy, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącą stanu faktycznego przyjętego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżąca może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jure, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 roku w sprawie I CKN 1169/99, z 10 kwietnia 2000 roku w sprawie V CKN 17/2000).

W przedmiotowej sprawie z pewnością nie zachodzi powołana w apelacji sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału. Sprzeczność taka ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest sprzeczne z tymi istotnymi dla rozstrzygnięcia okolicznościami, które Sąd ustalił w toku postępowania albo, gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie, gdy Sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy. Przez okoliczności w powyższym rozumieniu należy rozumieć okoliczności faktyczne. Nie zachodzi taka sprzeczność, gdy Sąd poczynił ustalenia sprzecznie z materiałem dowodowym, który - oceniając go - odrzucił. Nie można, zatem Sądowi czynić zarzutów, gdy dokonał ustaleń faktycznych opierając się na niektórych dowodach, tj. tych, którym dał wiarę, jeżeli należycie umotywował swoje stanowisko.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny stwierdza, iż wbrew stanowisku odwołującej spółki, dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów odpowiada regułom określonym przepisami art. 233 § 1 k.p.c.. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Nadto Sąd I instancji szczegółowo wywiódł, dlaczego określone dowody uznał za wiarygodne, a innym odmówił wiary. Tym samym Sąd Apelacyjny podzielił dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę, bowiem apelująca nie podważyła skutecznie prawidłowości tej oceny.

Nie znajdują także uzasadnienia pozostałe zarzuty naruszenia prawa procesowego zawarte w apelacji. Zważyć należy, iż postępowanie z zakresu ubezpieczeń społecznych toczy się na podstawie odrębnych przepisów, i choć odpowiedź na odwołanie należy na równi traktować z „odpowiedzą na pozew”, to odwołanie do Sądu właściwego przekazuje organ rentowy zgodnie z treścią art. 477⁹ 2 k.p.c. i spór przed sądem dopiero w momencie przekazania treści odwołania oraz akt sprawy staje się sporem sądowym, w którym obowiązują przepisy kodeksu postępowania cywilnego. Pozwany organ rentowy nie był, zatem obowiązany stosować treści art. 132 § 1 k.p.c., który stanowi, że pełnomocnicy procesowi doręczają sobie nawzajem bezpośrednio pisma procesowe „w toku sprawy”, czyli po zawiśnięciu – a nie przed sporu w sądzie.

Odnosząc się z kolei do oceny zarzutów naruszenie przepisów prawa materialnego, Sąd Apelacyjny wskazuje, iż odwołujący płatnik podnosił, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni i niewłaściwie zastosował art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych (Dz. U. z 2012 r., poz. 292 – dalej ustawa o ZFŚS) zw. z

§ 1 i 2 rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz.1106 ze zm. – dalej Rozporządzenie, lub Rozporządzenie z dnia 18.12.1998 r.). Przywołane Rozporządzenie określa m.in. o tym, jakie przychody nie stanowią podstawy wymiaru składek. Ad causa w § 2 ust. 1 pkt 19 wskazano, że podstawy wymiaru składek nie stanowią świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Z kolei przepisy ustawy o ZFŚS regulują kwestie związane z zasadami tworzenia Zakładowych Funduszy Świadczeń Socjalnych (dalej Fundusz) i określają zasady na podstawie, których świadczenia z tworzonego Funduszu mogą być wypłacane. Przywołany przepis - art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych – stanowi, że przyznawanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokość dopłat z Funduszu uzależnia się od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z Funduszu.

Z uwagi na treść zarzutów stwierdzić zatem należy, że spór w analizowanej sprawie sprowadzał się do rozstrzygnięcia czy dokonując interpretacji przywołanych przepisów Sąd Okręgowy prawidłowo przyznał racje organowi rentowemu, który w treści zaskarżonej decyzji stwierdził, że przychód uzyskany przez zainteresowaną tytułem dopłaty do wypoczynku za okres i w wysokości określonej w zaskarżonej decyzji w związku z zatrudnieniem u płatnika składek, stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, a istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia, jakie zasady obowiązują przy wypłacie świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, aby można było mówić, że są to wypłaty na cele socjalne, czy na działalność socjalną, dzięki czemu można przyjąć, że dokonane wypłaty korzystają z dobrodziejstwa przewidzianego w § 2 ust. 1 pkt 19 Rozporządzenia, tzn. nie podlegają oskładkowaniu. Należało zatem rozstrzygnąć czy odwołująca spółka przyznając swoim pracownikom dopłaty do wczasów tzw. „wczasy pod gruszą” rozdysponowywała środkami zgromadzonymi w zakładowym funduszu świadczeń socjalnych w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami.

Na wstępie przypomnieć należy, że zakładowy fundusz świadczeń socjalnych pozwala na finansowane z niego tylko tych rodzaj działalności socjalnej, które są objęte ustawową definicją pojęcia „działalność socjalna”. Pracodawca gospodaruje zatem środkami funduszu, dokonuje podziału środków funduszu na poszczególne rodzaje działalności socjalnej i przyznaje poszczególnym uprawnionym świadczenia finansowane z funduszu na zasadach określonych w regulaminie zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Swoboda regulacji w regulaminie zasad przyznawania indywidualnych świadczeń jest jednak ograniczona ustanowioną przez ustawodawcę w art. 8 ust. 1 cyt. ustawy ogólną zasadą, że przyznawanie tych świadczeń ma być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej do korzystania z funduszu – tzw. „kryterium socjalne”. Fundusz świadczeń socjalnych jest bowiem instytucją prawną, która ma łagodzić różnice w poziomie życia pracowników i ich rodzin. Jest on wyrazem funkcji społecznej zakładu pracy, zaś jego adresatami są zwłaszcza rodziny o najniższych dochodach. Oznacza to, co należy uwzględnić w zakładowych regulaminach świadczeń socjalnych, że, przyznawanie ulgowych świadczeń i wysokość dopłat z funduszu powinno być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu.

Wprawdzie zgodzić się należy z apelującym, iż ustawodawca nie wskazuje dokładnie, jakie kryterium należy przyjąć, aby w sposób pełny i zgodny z intencją ustawodawcy, wyrażoną w art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS, badać sytuację życiową, materialną i finansową ubezpieczonego, jednakże w jednolitym orzecznictwie Sąd Najwyższy, który niejednokrotnie wypowiadał się w przedmiotowej kwestii, wskazuje się, że przy ocenie sytuacji materialnej pracownika należy brać pod uwagę m.in. dochody pracownika osiągnięte poza zakładem pracy, a także dochody członków rodziny, pozostających we wspólnym gospodarstwie z pracownikiem. Sąd Najwyższy w wyroku z 6 lutego 2008 r. II PK 156/07 (OSNP 2009/7-8/96) wskazywał, że możliwe jest przyjęcie średniego dochodu na członka rodziny, jako usprawiedliwionego kryterium oceny sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby ubiegającej się o przyznanie ulgowych usług i świadczeń oraz wysokości dopłat z funduszu świadczeń socjalnych, bo jest to obiektywnie czytelny i miarodajny sposób oceny zasadności ubiegania się o świadczenia z tego funduszu. Pogląd ten był następnie powtarzany w orzeczeniach Sądu Najwyższego, w których akcentowano sprzeczność z ustawą o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych wydatkowania środków Funduszu na finansowanie ulgowych usług i świadczeń oraz dopłat z pominięciem wspomnianych kryteriów socjalnych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2004 r., I PK 22/03, OSNP 2005

Nr 6, poz. 80; z dnia 16 sierpnia 2005 r., I PK 12/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 182; z dnia 6 lutego 2008 r., II PK 156/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 96). W wyroku z dnia 16 września 2009 r., I UK 121/09 (OSNP 2011 nr 9-10, poz. 133).

Należy podkreślić, iż Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazywał, że podstawowa zasada dysponowania środkami funduszu została określona w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych i stanowi ona, że przyznawanie ulgowych świadczeń i wysokość dopłat z funduszu powinno być uzależnione od sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby korzystającej z funduszu. Nie ma w tym zakresie wyjątków. Nawet regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych nie może zmienić tej zasady.

W wyroku z dnia 20 czerwca 2012 r., I UK 140/12 (OSNP 2013 nr 13-14, poz. 160) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przepis § 2 ust. 1 pkt 19 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe, wyłączając z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe świadczenia finansowane ze środków przeznaczonych na cele socjalne w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, nie tylko wskazuje źródło finansowania wymienionych świadczeń (fundusz świadczeń socjalnych), lecz także odnosi się do zasad ich wypłacania, skoro są to świadczenia wypłacane pracownikom w ramach zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Ramy te zaś zakreślają przepisy ustawy o ZFŚS oraz regulaminy ustanawiające zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z Funduszu.

Zważyć należy, że regulamin zakładowego funduszu świadczeń socjalnych stanowi źródło prawa pracy na podstawie art. 9 k.p. i jest on wiążący nie tylko w zakresie ogólnych zasad (kryteriów) podziału środków funduszu świadczeń socjalnych, ale także w odniesieniu do ustanowionego w nim trybu ich przyznawania pracownikom, uwzględniającego indywidualną ocenę każdego przypadku według przyjętych kryteriów. Przepis art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS wyraźnie wiąże wysokość przyznawanego świadczenia (będącego pomocą finansową w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy) z rozpatrywaną łącznie sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej.

Sąd Apelacyjny podziela wywody poczynione przez Sąd Najwyższy w przytoczonych orzeczeniach i ich uzasadnieniach.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że odwołująca spółka dokonując podziału i przydziału środków z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych nie analizowała sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osób uprawnionych do korzystania z tego Funduszu (w tym zainteresowanej). W istocie bowiem w przedmiotowej spółce jedynym kryterium decydującym o przyznaniu dofinansowania do wypoczynku było kryterium wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego w spółce zatrudniającej zainteresowaną. Oznacza to, że świadczenia w postaci dopłaty do wypoczynku wakacyjnego były wypłacane z pominięciem badania sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej pracownika, a jego wysokość była ustalana wyłącznie w oparciu o kryterium wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego.

Zważyć należy natomiast, że „kryterium socjalne”, o którym mowa w art. 8 ust. 1 ustawy o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, wyraźnie wiąże zasadę korzystania z ulgowych usług i świadczeń z sytuacją życiową, rodzinną i materialną osób uprawnionych. Istnieje bowiem ścisły związek pomiędzy wartością przyznawanego świadczenia, a łącznie rozpatrywaną, sytuacją życiową, rodzinną i materialną osoby uprawnionej. Im sytuacja osoby uprawnionej jest trudniejsza, tym wyższe przysługuje jej świadczenie. Tym samym o spełnieniu kryterium socjalnego nie może być mowy bez indywidualnej analizy sytuacji każdej uprawnionej do skorzystania z funduszu osoby.

Sąd Apelacyjny wskazuje, iż odwołujący w treści przyjętego przez siebie regulaminu przyjął dosłowny zapis zawarty w art. 8 ust. 1 ustawy o ZFŚS, a mimo to nie badał całościowo sytuacji życiowej, materialnej i finansowej ubezpieczonego. Dane, które posiadał płatnik – wbrew jego stanowisku – nie pozwalały w żaden sposób na dokonanie całościowej oceny sytuacji życiowej materialnej i finansowej jego pracownika. Przyjęte przez niego kryterium – wynagrodzenie uzyskiwane w spółce – owszem odzwierciedla w ograniczonym zakresie na jakim poziomie kształtuje się sytuacja materialna ubezpieczonego – jednak co jest istotne – jego sytuacja materialna nie zależy tylko i wyłącznie od wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia. Składają się na nią bowiem inne elementy, bowiem jeśli np. mamy dwóch ubezpieczonych, z których jeden jest osobą samotną, a drugi jest osobą utrzymującą rodzinę składającą się z małżonką

i dwójki dzieci, to nawet gdyby uzyskiwali wynagrodzenie na tym samym poziomie, to oczywistym jest, że ich ogólna sytuacja materialna byłaby całkowicie odmienna.

Odwołujący pracodawca w analizowanej sprawie winien był dokonać analizy sytuacji życiowej, materialnej i osobistej zainteresowanej przed przyznaniem jej świadczenia z tytułu dopłaty do wypoczynku. Nie musiało to przy tym wiązać się z podejmowaniem nadzwyczajnych działań z jego strony. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wystarczające byłoby złożenie przez każdego pracownika oświadczenia o wysokości dochodu na jednego członka rodziny ze wskazaniem ile osób i w jakim wieku składa się na rodzinę pracownika. Taka informacja ujmowałaby w istocie nie tylko dochody pracownika osiągnęte u odwołującego, ale także dochody pracownika osiągnęte poza zakładem pracy, a także dochody członków rodziny, pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym z pracownikiem. Powyższe obrazowałyby w minimalnym i niezbędnym zakresie zarówno sytuację osobistą, rodzinną jak i materialną ubezpieczonego, tak jak tego wymaga ustawa. Stanowisko takie, jak już wskazywano jest prezentowane zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i literaturze przedmiotu.

Oparcie kryterium dostępności świadczeń z funduszu socjalnego wyłącznie z uwzględnieniem wysokości wynagrodzenia zasadniczego uzyskiwanego u płatnika, nie spełnia wymogu badania sytuacji życiowej, rodzinnej i materialnej osoby uprawnionej w szczególności na tle sytuacji życiowej innych pracowników uprawnionych do świadczeń z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Podkreślić należy, że dane posiadane przez funkcjonującą u płatnika komisję socjalną, rozdysponowującą środkami z ZFŚS były niewystarczające do przyjęcia, iż oceniana była przez tą komisję sytuacja rodzinna, życiowa i materialna beneficjentów świadczenia. Nawet jeśli, - tak jak twierdzi odwołująca – dane o sytuacji rodzinnej znajdowały się w aktach pracowniczych – to spółka nie wykazała, aby w trakcie przydzielania świadczenia odwoływała się w jakimkolwiek zakresie do tych danych. Jedynym kryterium brany pod uwagę było bowiem kryterium wynagrodzenia uzyskiwanego w spółce. Kryterium to, jak już wskazywano powyżej, nic nam jednak nie mówi o sytuacji rodzinnej, życiowej, ani materialnej danego pracownika.

Nie ma znaczenia w przedmiotowej sprawie to, że kwoty przyznawane w ramach tzw. „wczasów pod gruszą”, były niewielkie, ani to, że przyjęte w spółce kryterium wynagrodzenia było akceptowane przez pracowników. Odwołująca spółkę nadal bowiem obowiązywał ustanowiony w niej regulamin i przepisy ustawy – które wskazywały, że badane jest kryterium socjalne. Sytuacja rodzinna materialna i życiowa winna być uwzględniana przy dysponowaniu środkami z funduszu świadczeń socjalnych nawet wówczas gdy świadczenie jest wypłacane indywidualnie dla danego pracownika i w niskiej kwocie. Póki korzyści z świadczenia czerpie bezpośrednio pracownik i świadczenie to ma charakter świadczenia socjalnego i jest wypłacane z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, nie może on być wypłacane z pominięciem ustawowych zasad – nawet jeśli jego wysokość nie jest znaczna.

Reasumując, Sąd Apelacyjny stwierdza, że w rozpoznawanej sprawie przedmiotowe świadczenie należało zaklasyfikować jako świadczenie dodatkowe pracodawcy, nie zaś świadczenie z funduszu świadczeń socjalnych, ze wszystkimi tego konsekwencjami prawnymi tak wobec pracowników, jak wobec płatnika składek i jednocześnie pracodawcy, który co prawda administruje funduszem, jednak nie może tego czynić z pominięciem ustawy i przyjętego u siebie regulaminu. Skoro wypłata świadczenia nie miała charakteru socjalnego, gdyż nie była powiązana z kryterium socjalnym, należało uznać ją za przychód w rozumieniu art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, który to przychód stanowi podstawę wymiaru składek na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z § 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe (Dz. U. Nr 161, poz. 1106) oraz art. 81 ust. ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U. z 2008r. nr 164 poz.1027 ze zm).

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne, Sąd Apelacyjny w Poznaniu, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uznał, że złożona apelacja jest bezzasadna i na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach zawarte w punkcie 2 wyroku znajduje swoje uzasadnienie w treści art. 98 i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.) w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c., albowiem apelujący nie wskazał na szczególne okoliczności uzasadniające zwolnienie z odpowiedzialności za wynik postępowania. Apelująca mogła przed wniesieniem apelacji zapoznać się z ugruntowaną linią orzecznictwa w rozpatrywanej materii i zauważyć, iż linia ta jest stała i brak w niej rozbieżności. Oznacza to, że wnosząc apelację płatnik składek musiał liczyć się z możliwością oddalenia apelacji a tym samym z koniecznością poniesienia kosztów procesu. Nie znajduje także uzasadnienia fakt, iż podobnych spraw apelująca ma złożonych wiele. Koszty zasądzone od apelującej na rzecz pozwanego organu rentowego zostały określone w minimalnej wysokości.

SSA Wiesława Stachowiak	SSA Ewa Cyran	SSA Katarzyna Wołoszczak
-------------------------	---------------	--------------------------